



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Intertekstualność jako dominanta przekładu

Author: Agnieszka Adamowicz-Pośpiech

Citation style: Adamowicz-Pośpiech Agnieszka. (2012). Intertekstualność jako dominanta przekładu. "Między Oryginałem a Przekładem" T. 18 (2012), s. 163-180



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Intertekstualność jako dominanta przekładu

Intertekstualność, będąc zjawiskiem powszechnym w dyskursie, jest kategorią nieostrą terminologicznie¹. Wieloznaczność terminu „intertekstualność” wynika ze złożoności zjawisk, do których on odsyła, stąd też różni badacze odmiennie wyznaczają zakresy znaczeniowe² tego pojęcia. W niniejszym szkicu³ przyjmujemy definicję zaproponowaną przez Ryszarda Nycza⁴, który rozumie intertekstualność szeroko, jako kategorię obejmującą

ten aspekt ogółu własności i relacji tekstu, który wskazuje na uzależnienie jego wytwarzania i odbioru zarówno od istnienia innych tekstów i architekstów (reguł stylistyczno-gatunkowych, konwencji dyskursywno-rodzajowych, kodów semiotyczno-kulturowych), jak też od możliwości rozpoznania owych odniesień inter- i architekstualnych przez uczestników kulturowego poznania i procesu komunikacyjnego [Nycz 1995: 62].

¹ Szczegółowo problem definicji intertekstualności omawiam w artykule „Historyczne aspekty intertekstualności” [Fast 2011, 171-192].

² Por. rozważania terminologiczne w: Lachmann 1991: 209-215; Nycz 1995: 59-61; Duszak 1998: 223-224. Obszerne omówienie rozwoju tego pojęcia dają Allen [2000] i Orr [2003]. Badaczem, który jako pierwszy zaproponował typologię związków intertekstualnych, był Genette [1986: 317-366]. Kolejne klasyfikacje zostały zaproponowane przez Riffaterre’a [1988: 297-314]. Obszerne przeglądy stanowisk daje również Pfister [1991: 183-208]. Na gruncie polskim koncepcję intertekstualności analizowali m.in.: Markiewicz [1989: 198-228], Głowiński [2000: 5-33], Balbus [1996], Nycz [1995: 59-82].

³ Przyjmuję tę definicję także w artykule „Historyczne uwarunkowania intertekstualności w przekładzie” (w druku), dotyczącym intertekstualności w *Smudze cienia* J. Conrada.

⁴ Tę definicję cytują również inne badaczki przekładu: Urbanek [2005: 85-98], Majkiewicz [2008: 21].

Intertekstualność w teorii przekładu może być rozpatrywana na trzech płaszczyznach. Po pierwsze, termin ten wykorzystuje się do opisu relacji oryginału i przekładu [Tourey 2000: 32; Górski 2006: 231-243; Urbanek 2005: 85-98]. Po drugie, koncepcją intertekstualności posługują się badacze przy analizie serii przekładowej, precyzując wzajemne powiązania pomiędzy poszczególnymi elementami serii [Balcerzan 1968: 23-26; Krzysztofiak 1999: 110; Legeżyńska 1999: 194; Skwara 2010: 154]. Po trzecie wreszcie, intertekstualność „właściwa” (jak ją w tej pracy nazwiemy) pojmowana zgodnie z definicją Ryszarda Nycza, lecz w kontekście przekładu jest ona przeniesieniem jawnych i ukrytych implikatur intertekstualnych obecnych w oryginale do tekstu sekundarnego [Krzysztofiak 1999: 109; Urbanek 2004: 135]. O ile dwa pierwsze podejścia doczekały się już wielu obszernych analiz w teorii przekładu [Kraskowska 1992: 129-145], o tyle problematyka i opis trzeciej perspektywy badawczej wydaje się dopiero wchodzić w zakres teoretycznej refleksji badaczy⁵.

Zagadnienie intertekstualności w kontekście przekładu jako odrębne hasło teoretyczne nie zostało opracowane w najnowszych kompendiach dotyczących *translation studies*⁶. Na gruncie polskiego przekładoznawstwa zauważyła ten problem Anna Majkiewicz:

do dziś nie zostały wypracowane (w miarę jednoznaczne) narzędzia opisu dialogu międzytekstowego z punktu widzenia teorii przekładu (...), a tym samym sposoby jego potencjalnej werbalizacji w translacie. Fakt ten z pewnością wiąże się nie tyle z trudnością określenia wszelkich potencjalnych sytuacji i sposobów nawiązania do innych tekstów (pre-tekstów), co raczej z niemożliwością stworzenia repertuaru gotowych rozwiązań translatorских z powodu ich uwarunkowania rodzajem tekstu, jego uwikłaniem kontekstowym, zakorzenieniem kulturowym i stopniem jego rozpoznawalności w kulturze docelowej, wreszcie typem nawiązania intertekstualnego, czyli poziomem jego jawności [Majkiewicz 2008: 11].

W niniejszym szkicu chcielibyśmy przyjrzeć się łańcuchom intertekstualnym i możliwościom ich przekładu. Złożoność i konotatywność

⁵ Ukazało się szereg wycinkowych artykułów poświęconych problemowi intertekstualności w przekładzie poszczególnych utworów, przykładowo: Heydel 1996: 239-254; Moroz 2005: 89-96; Bednarczyk 2000: 157-172.

⁶ Por. brak hasła „intertekstualność” w *Routledge Encyclopedia of Translation Studies* 2009; Munday 2009.

sieci powiązań intertekstualnych, tak zwanych łańcuchów intertekstualnych [Hatim, Mason 1990: 121-123], w oryginale bywają odmienne od tych, jakie tłumacz odtwarza w translacji⁷. Doprecyzujmy, co rozumiemy pod pojęciem łańcucha intertekstualnego. Wedle Hatima i Masona łańcuch intertekstualny to sieć odniesień intertekstualnych wewnątrz danego tekstu, ale także referencji odsyłających do innych tekstów, których poszczególne ogniwa należy odpowiednio połączyć, aby odtworzyć tekstualną nić spajającą dany tekst z jego pre-tekstami [Hatim, Mason 1990: 121-123]. Badacze podają powyższą definicję w przypadku odbiorcy czytającego tekst w rodzimym języku. Następnie poszerzają znaczenie terminu „łańcuch intertekstualny” na łańcuch odniesień intertekstualnych, które są obecne w tekście prymarnym i powinny być przetransponowane do tekstu sekundarnego [Hatim, Mason 1990: 133]. Schematycznie wygląda to następująco:

PRE-TEKST → (zacytowany w)	→ JO TEKST → (zastąpiony przez)	→ JP TEKST
	PRZYJMUJĄCY	PRZYJMUJĄCY

Proces akomodacji, adaptacji *etc.* na podstawie: Hatim, Mason 1990: 133; JO – język oryginału; JP – język przekładu.

Kwestia połączonych i współzależnych referencji intertekstualnych została także podjęta przez niemieckich badaczy Manfreda Pfistera i Ulricha Broicha, którzy, opisując to zjawisko, zaproponowali kategorię pola odniesień intertekstualności: „Takie łańcuchy [odniesień intertekstualnych] nie są w historii literatury rzadkością, i nierzadko określony tekst tematyzuje nie tylko odniesienie do bezpośrednio poprzedzającego pre-tekstu, ale i do wszystkich tekstów tworzących ów łańcuch” [Broich 1997: 179]. W naszym szkicu będziemy stosowali termin Hatima i Masona, wszakże nie chcemy zajmować się tutaj terminologią, ważniejszy jest dla nas inny aspekt konkluzji Broicha, mianowicie stwierdzenie, że pewne elementy łańcucha intertekstualnego mogą zostać pominięte, a spójność ciągu odniesień nie zostanie zaburzona. Do podobnych wniosków doszedł Manfred Pfister: „(...) jednak odniesienie do tekstu [*Le Rites de Passage* Arnolda van Gennpsa – przyp. A.A.-P.] jest tutaj jedynie środowiskiem zapośredniczenia dominującego odniesienia

⁷ Anna Bednarczyk wprowadza pojęcie łańcuchów asocjacyjnych [Bednarczyk 2005: 69-90].

systemowego do odpowiedniego archetypu (w tym przypadku ryty in-cjacji)” [Pfister 1997: 186].

Celem naszej analizy jest, po pierwsze, zidentyfikowanie poszczególnych łańcuchów intertekstualnych i, po wtóre, sprawdzenie, czy możliwe jest pominięcie pewnych ogniw łańcucha intertekstualnego w tłumaczeniu, przy jednoczesnym zachowaniu znaczenia – wedle twierdzenia, iż „**określony tekst tematyzuje nie tylko odniesienie do bezpośrednio poprzedzającego pre-tekstu, ale i do wszystkich tekstów tworzących ów łańcuch**” [Broich 1997: 179]. Analizę przeprowadzimy na przykładzie trzech tłumaczeń *Smugi cienia* Josepha Conrada, a w szczególności skupimy się na zawartych w powieści odniesieniach do *Rymów o sędziwym marynarzu* Samuela Taylora Coleridge’a. Po raz pierwszy powieść udostępniła polskim czytelnikom Jadwiga Sienkiewiczówna (J. Kornilowiczowa) w 1925 roku⁸. Prawie pół wieku później wydano drugie tłumaczenie, pióra Jana Józefa Szczepańskiego [1973]⁹. Autorką najnowszej wersji jest Ewa Chruściel [2001].

W utworze tym możemy odnaleźć wiele przykładów międzytekstowych nawiązań eksplicytnych lub implicytnych; stanowią je odniesienia do W. Szekspira (*Hamlet* i *Burza*), do angielskich poetów romantycznych (W. Wordswortha i S.T. Coleridge’a) i *Biblii*. W kręgu naszych analiz pozostają odniesienia intertekstualne do *Rymów o sędziwym marynarzu* Samuela Taylora Coleridge’a. Podkreślimy, iż przywołania intertekstualne (cytaty, parafrazy, nawiązania tematyczne¹⁰) stanowią element budowy struktury semantycznej tekstu [Głowiński 2000: 7-8; Majkiewicz 2008: 17; Hatim, Mason 1990: 129], wytwarzają „napięcie semantyczne”, nadające nową jakość znaczeniową tekstowi przyjmującemu [Markiewicz 1989: 213]¹¹.

⁸ W niniejszym szkicu korzystano z niezmienionego wydania PIW z 1950 r.

⁹ Artykuł ten bazuje na wydaniu Biblioteki Narodowej, opatrzonym posłowiem Szczepańskiego z 1994 roku. Nie różni się ono od wydania pierwszego w edycji dzieł zebranych J. Conrada.

¹⁰ Typy nawiązań intertekstualnych i sposoby ich przekładu przeanalizowałam w tekście „Historyczne uwarunkowania intertekstualności w przekładzie”.

¹¹ De Beaugrande i Dressler twierdzą nawet, że potencjał intertekstualny (stosują termin „intertekstowość”) jest tym silniejszy, im większa jest różnica między źródłem a tekstem alternatywnym [Beaugrande, Dressler 1990: 247].

W kwestii terminologicznej przyjmujemy pojęcie pre-tekstu dla tekstów „uprzednich” [Hatim, Mason 1990: 132-133; Bolecki 1998: 5; Majkiewicz 2008: 34] oraz intertekstu dla tekstu przyjmującego [Hatim, Mason 1990: 132-133; Jenny 1988: 265-295; Majkiewicz 2008: 34]. Ponadto trzeba zaznaczyć, iż odniesienia semantyczne do *Rymów o sędziwym marynarzu* należą do typu referencji niejawnych, których „moc” (wartość na skali jawności) markerów intertekstualnych jest niemal zerowa, ponieważ sygnał nawiązania jest bardzo słaby lub zerowy [Majkiewicz 2008: 26]. „Istnienie takiego przywołania często jest postrzegane jako zjawisko potencjalne, to znaczy zaistnieje dopiero wówczas, gdy zostanie zauważone przez czytelnika” [Majkiewicz 2008: 26; Bolecki 1998: 28].

Nawiązania międzytekstowe do Coleridge’a z pewnością są konstytutywne dla semantyki i symboliki powieści, jak zostało to już odnotowane przez wielu conradystów [Watts 1984: 90, 94; Lothe 1991: 123; Hawthorn 2003: 126-128]. Zaliczylibyśmy je więc do obligatoryjnych relacji intertekstualnych [Nycz 1995: 64], jeżeli bierzemy pod uwagę tekst oryginalny. Nie może być mowy o ich pominięciu bez zubożenia warstwy znaczeniowej utworu w przekładzie. Z tą jednak różnicą, że wplatają się one w złożony łańcuch intertekstualnych odniesień do systemowego archetypu [Pfister 1997: 186], a stanowi go, w tym przypadku, mit Latającego Holendra, statku widma [McLeish 2001: 332-333]. Odniesienie do archetypów i mitów, według Pfistera, „(...) nie jest przede wszystkim formalne czy strukturalne, lecz tematyczne” [Pfister 1997: 185]. Ten typ referencji mieści się w kategorii nawiązań tematycznych [Majkiewicz 2008]. Pfister argumentuje, iż odniesienia do archetypów i mitów są

odniesieniem do systemu, ponieważ (1) mit jest czymś więcej niż zbiorem pojedynczych motywów narracyjnych, mianowicie ich połączeniem w system, i (2) tekst mitologiczny prawie nigdy nie sięga do jednego tylko tekstu, za pomocą którego mit został przedstawiony, ale do całej serii jego wariantów. Sam mit jest zresztą zjawiskiem intertekstualnym, ponieważ pierwotna jego forma, żyjąca w rytuałach i ustnej tradycji narracyjnej, jest dla nas rekonstruowana jedynie na podstawie gry wariantów późniejszych ujęć pisemnych, a sam archetyp poznawalny tylko jako wspólna macierz wielu mitów. (...) W ten sposób powstają intertekstualne serie, obejmujące czasem setki, a nawet tysiące lat, w których wyróżnione odniesienia do tekstów

zostają w kolejnych wersjach uchylone na rzecz odniesienia do systemu [Pfister 1997: 186].

W przypadku *Rymów o sędziwym marynarzu* Samuela Taylora Coleridge'a sprawa odniesień intertekstualnych jest złożona. Dzieje się tak z kilku powodów: po pierwsze, referencje do *Rymów* pojawiają się wielokrotnie (czynnik frekwencji), po wtóre, mają zróżnicowany charakter, odmienną modalność (cytat nieoznakowany, nawiązanie tematyczne), i po trzecie, występują na wielu nieraz bardzo odległych od siebie stronach (czynnik lokalizacji) (terminologia za: [Majkiewicz 2008]). Po czwarte wreszcie, jak stwierdziliśmy powyżej i co postaramy się wykazać, ich nierozpoznanie czy pominięcie w przekładzie nie deformuje istoty przekazu, ponieważ odniesienia te funkcjonują jako element łańcucha intertekstualnego, w przypadku którego pominięcie jednego ogniwa nie zrywa ciągu relacji międzytekstowych.

Dlatego też sądzimy, że odniesienia intertekstualne do *Rymów* powinny być rozpatrywane łącznie, stanowią one bowiem semantyczną całość i budują „cegiełka po cegielce” szerokie, wielowarstwowe nawiązanie ugruntowane w micie statku widma czy Latającego Holendra. Większość krytyków jest zgodna co do częściowego wpływu legend o przeklętym żeglarzu Falkenbergu czy Latającym Holendrze na treść *Rymów* [por. Roper 1973: 331, 334-335; McLeish 2001, 332-333].

W przypadku odniesień intertekstualnych do *Rymów* ich moc na skali jawności jest większa dla odbiorcy angielskiego, który zna wiersz Coleridge'a, uważany za arcydzieło brytyjskiego romantyzmu [Beer 1999: XXIX, XXXVIII], a minimalna lub nawet zerowa dla polskiego czytelnika niezaznajomionego z angielską historią literatury. Dla określenia rozpoznawalności (czytelności) tego rodzaju referencji intertekstualnych Hatim i Mason proponują termin „mediacja”. Mediacja zachodzi wtedy, gdy odbiorca posiłkuje się wiedzą o innych tekstach przy recepcji danego tekstu [Hatim, Mason 1990: 127]. Kiedy dystans czasowy pomiędzy obecnie czytany tekst a tekstami przywoływanymi jest duży, wtedy stopień mediacji, wedle badaczy, jest większy. Nie jest to jednakże regułą, ponieważ w wypadku popularnych cytatów lub odniesień do znanych tekstów poziom mediacji zmniejsza się [Hatim, Mason 1990: 128]. Badacze zwracają uwagę na jeszcze jeden czynnik, który może mieć wpływ na stopień mediacji, a mianowicie kontekst

kulturowy. Ten warunek właśnie ma zastosowanie w przypadku tłumaczeń *Smugi cienia* i nawiązań do *Rymów*. Minimalna mediacja powstaje przy odbiorze tekstu oryginału przez rodzimego użytkownika języka, natomiast wzrasta ona maksymalnie przy lekturze przekładu.

Conrad wybrał określoną wersję literacką tego mitu – wersję angielskiego romantyka – dlatego też przeanalizujemy łącznie wszystkie odniesienia, gdyż razem stanowią one tak zwaną wiązkę przytoczeń [Majkiewicz 2008: 102]. W ramach odniesień intertekstualnych do *Rymów* wyróżniamy następujące modalności: parafrazy, kontrafakturey i nawiązania tematyczne (zapożyczenie motywu).

Pierwszą grupę odniesień intertekstualnych stanowią parafrazy.

Conrad: With her anchor at the bow and clothed in canvas to her very trucks, my command seemed to stand *as motionless as a model ship set on (...) shadows of polished marble* (s. 63) [wszystkie wyróżnienia w cytatach – A.A.-P].

Coleridge: Day after day, day after day, / *We stuck, nor breath nor motion; / As idle as a painted ship / Upon a painted ocean* (s. 337).

Coleridge: Tak dzień po dniu i dzień po dniu / *Nasz statek stał bez zmiany, / Tak jakby malowany bryg / Na morzu malowanym* (s. 266).

Sienkiewiczówna: Ustrojony w żagle aż po szczyty masztów, z podniesioną kotwicą, *statek mój stał tak nieruchomo, jak model statku na marmurowym blacie* (...) (s. 92).

Szczepański: Z podniesioną kotwicą i przystrojony żaglami aż po szczyty masztów, *mój statek wydał się stać równie nieruchomo, jak model skutniczy na (...) płycie marmuru* (s. 95).

Chruściel: Z podniesioną kotwicą i ustrojony aż po szczyty masztów w żagle, *mój statek wydawał się stać tak nieruchomo jak model ustawiony na (...) marmurowym blacie* (s. 57).

Wydaje się, że należy w tym przypadku mówić o przeniesieniu obrazu, pewnej ekwiwalencji metafory uwiecznionego na bezwietrznym morzu żaglowca jako modelu statku i, choć metafora ta ma swe źródło w pre-tekście Coleridge'a, została trafnie oddana w tekstach docelowych, najprawdopodobniej bez rozpoznania przez tłumaczy sygnału nawiązania intertekstualnego. Intertekstualność w tym przypadku wynika z „kopiowania oryginału” [Bednarczyk 2000: 168].

Innym typem odniesienia jest nawiązanie tematyczne, czyli przejęcie motywu. Właśnie ta grupa stanowi element łańcucha intertekstualnego.

Ogólnie ciąg połączeń przebiegałby następująco: obrazy statku widma (poszczególne formy tego nawiązania zostaną omówione w dalszej części szkicu) u Conrada, opowieść starego marynarza Coleridge’a, mit żeglarza-tułacza (legendarnego kapitana Falkenberga) błędzącego po oceanach na statku widmie (również zwanym Latającym Holendrem)¹². Tak wygląda ten łańcuch intertekstualny w oryginale. Natomiast w przekładzie, jak sądzimy, następuje pominięcie jednego ogniwa, to znaczy elementu nawiązania do Coleridge’a (jak zaznaczyliśmy, nieczytelnego dla polskiego odbiorcy), przy zachowaniu spójności ogólnego przekazu – nawiązania do mitu o Latającym Holendrze. Schematycznie łańcuchy intertekstualne w oryginale i w przekładzie wyglądałyby następująco:

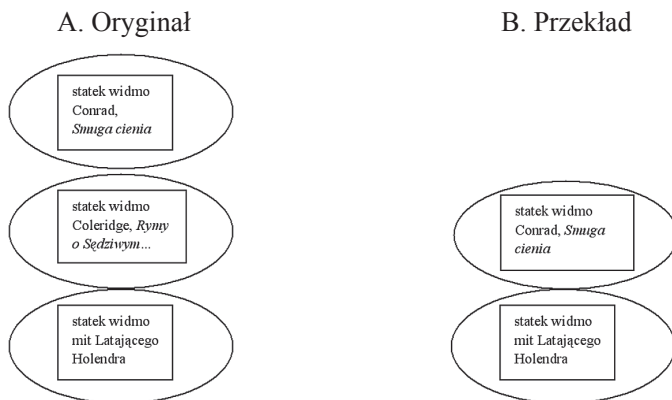


Fig. 1. Łańcuchy intertekstualne w oryginale i w przekładzie

Ogólne odniesienie do statku widma w *Smudze cienia* przejawia się w różnych formach. Jedną z nich jest obraz żeglarzy przeklinających wzrokiem lub patrzących z wyrzutem czy nienawiścią na narratora opowieści. U Coleridge’a jest to Sędziwy Marynarz, a u Conrada młody kapitan. W *Rymach* ten motyw występuje wielokrotnie:

¹² Mit o Latającym Holendrze występuje w różnych formach w zależności od poszczególnych legend, opisów czy podań (por. wersje tego mitu przetworzone u R. Wagnera, H. Heinego, S.T. Coleridge’a, F. Marryata) [McLeish 2001: 332-333; Kopaliński 1985: 580-581].

Coleridge: Each turned his face with a ghastly pang, / And cursed me with his eye (s. 341).

Coleridge: Obrócił każdy w męce twarz / I mnie oczami przeklął (s. 271).

Coleridge: Ah! well-a-day! What evil looks / Had I from old and young! (s. 140).

Coleridge: O! Biada! Jakież oczy złe / Tłum majtków we mnie wbiła! (s. 268).

Coleridge: All fixed on me their stony eyes, / That in the moon did glitter. / The pang, the curse, with which they died, / Had never passed away (s. 347).

Coleridge: Kamienny wbili we mnie wzrok, / W nim szklił się blask księżycy (s. 280).

Conrad jednak zmienia wydźwięk tego nawiązania, nadając mu nowe znaczenie. Młody kapitan spodziewa się niemych wyrzutów ze strony załogi, jakby autor nawiązywał do reakcji bohaterów Coleridge'a. To on podjął złą decyzję o zbyt szybkim wypłynięciu z portu; zabierając nie w pełni zdrową i sprawną załogę, zaryzykował wbrew radom lekarza, a co gorsza, nie sprawdził zawartości pokładowej apteczki. Okazało się, że przy niesprzyjających wiatrach statek został uwięziony w zatoce, załoga zachorowała na malarię, a najpotrzebniejszego lekarstwa (chininy) w apteczce brak. Większość załogi nie była w stanie trzymać wacht ani obsługiwać ożaglowania. Jednak reakcja marynarzy jest przeciwna do tej, której oczekiwał kapitan. Skwapliwie wykonują jego polecenia i współdziałają z nim dla dobra całej załogi i statku. To, co pozostaje w ich wzroku i jest analogiczne do spojrzenia marynarzy z utworu Coleridge'a, to ból i cierpienie, jakie odczuwają. Omawiane nawiązanie tematyczne przejawiałoby więc modalność kontrafaktury (parafrazy ze zmianą znaczenia) [Majkiewicz 2008: 27]. U Conrada odnajdujemy:

Conrad: I had to force myself to look them in the face. *I expected to meet reproachful glances. There were none. The expression of suffering in their eyes was indeed hard enough to bear* (s. 82).

Sienkiewiczówna: Musiałem wprost zadawać sobie przymus, by patrzeć w oczy moim ludziom. *W ich spojrzeniach nie dostrzegałem wprawdzie wyrzutu, ale wyraz cierpienia, nad którym nie mogli zapanować, był dla mnie dostatecznym wyrzutem* (s. 122).

Sienkiewiczówna zupełnie zmienia znaczenie nawiązania – skraca ona bowiem cały opis zdarzenia. Łączy dwa zdania, skreślając ważne przecucie kapitana *I expected* („Spodziewałem się”), przez co tekst traci subtelną referencję do *Rymów*, kiedy to marynarz także przypuszczał, że napotka przeklinający wzrok pozostałych marynarzy. Szczepańskiemu i Chruściel udało się zachować potencjalne nawiązanie do *Rymów*.

Szczepański: Trzeba mi się było zmuszać. *Spodziewałem się spojrzeń pełnych wyrzutu. Nie były takie. Ale widoczny w nich wyraz cierpienia był dla mnie wystarczającą udręką* (s. 123).

Chruściel: Musiałem się zmuszać, by patrzeć im w oczy. *Spodziewałem się napotkać w nich spojrzenia pełne wyrzutu. Nie napotykałem. Ale już sam wyraz cierpienia w ich oczach naprawdę trudno było znieść* (s. 73).

Analogie zostały odtworzone: byłyby to spojrzenia wyrażające cierpienie i trudne do zniesienia. Różnica jest podkreślona znacząco poprzez składnię. Paralelnie do oryginału, zdanie negujące jest krótkie i umieszczone między dwoma zdaniami złożonymi.

Kolejną formę omawianego odniesienia tematycznego stanowi motyw załogi duchów. Odnajdujemy go kilkakrotnie u Coleridge’a, ale także w podaniu o Latającym Holendrze.

Coleridge: Beneath the lightning and the Moon / *The dead men gave a groan. / They groaned, they stirred, they all uprose, / Nor spake, nor moved their eyes; / It had been strange, even in a dream, / To have seen those dead men rise. / (...)* They raised their limbs like lifeless tools – / *We were a ghastly crew. / (...)* The body and I pulled at one rope, / *But he said nought to me* (s. 345).

Coleridge: Jęknęli, drgnęli, wstali wraz [*umarli marynarze*] / Bez słów, bez ruchu okiem; / Dziw byłby widzieć, nawet w śnie, / Jak z martwych wstają zwłoki. / (...) Majtkowie, tam gdzie każdy zwykł, / Trudzili się przy linach; / Narzędziem zdał się ruch ich rąk; / *Upiorna z nas drużyna.* (...) Choć ze mną linę ciągnął trup, / *Lecz milczał nieprzerwanie* (s. 276).

Conrad: Those men were *the ghosts of themselves*, and their weight on a rope could be no more than the weight of a *bunch of ghosts* (s. 90).

Wspólną płaszczyzną dla tych fragmentów jest obraz bezcielesnych zjaw pracujących przy ożaglowaniu, sterujących żaglowcem przy bezwietrznym morzu. Taka też scena powinna zostać przetransponowana do tekstu sekundarnego, aby wywołać zbliżone asocjacje [Bednarczyk 2005: 50-52].

Sienkiewiczówna: Ludzie ci podobniejsi byli do *własnych widm* niż do ludzkich istot, a wszyscy razem, ciągnący linę, ważyli tyle co *wiązka bezcielesnych duchów* (s. 132).

Szczepański: *Cienie* rozproszyły się chwiejnie, bez słowa. Ci ludzie byli już tylko *własnymi duchami*, a uczepieni lin, musieli ciągnąć je nie silniej niż *gromadka duchów* (s. 133).

Czruściel: *Cienie* oddaliły się bez słowa. Ci ludzie przypominali *duchy* i na linach mogli ważyć tyle, co kilka *zjaw* (s. 79).

Nawet jeśli polski czytelnik nie odkoduje intertekstualnego nawiązania do Coleridge'a (bezpośrednie ogniwo łańcucha), to z pewnością asocjacje wywołane w przekładzie będą związane z sagą o statku widmie (kolejne ogniwo łańcucha), a zatem pominięcie jednego ogniwa nie spowoduje zmiany przekazu oryginału.

Innym tematycznym przejawem nawiązania z naczelnej grupy statku widma jest motyw statku grobowca. Ponownie napotykamy na złożony łańcuch odniesień intertekstualnych do *Rymów* oraz legendy o Latającym Holendrze. Jednak prymarnym pre-tekstem, jak sugeruje Jeremy Hawthorn, w tym wypadku byłyby prawdziwe relacje marynarzy, którzy w rzeczywistości odkrywali na morzu dryfujące statki z nieżywą załogą [Hawthorn 2003: 121]. W przypadku tego odniesienia doszłoby więc jeszcze jedno ogniwo do schematu przedstawionego powyżej (fig. 2).

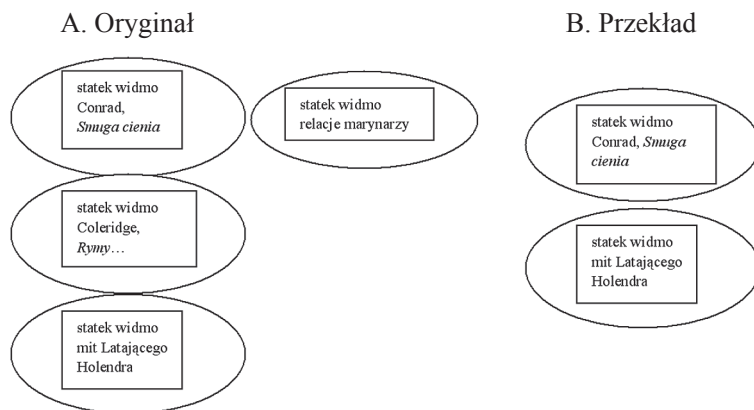


Fig. 2. Łańcuch intertekstualny w oryginale zawierający dodatkowe ogniwo

Jednak w takiej sytuacji dodatkowe ogniwo łańcucha intertekstualnego nie zostanie włączone w ciąg linearny (często chronologiczny), ale horyzontalnie, tworząc potencjalny nowy łańcuch nawiązań do rzeczowych przekazów marynarzy.

Wróćmy jednak do wspomnianego aspektu mitu o Latającym Holendrze – do statku grobowca: jego komponent stanowi obraz martwej załogi obsługującej statek. Ten element pojawia się zarówno w tekście Conrada, jak i Coleridge'a.

Coleridge: The souls did from their bodies fly – / They fled to bliss or woe! / And every soul, it passed me by, / Like the whizz of my crossbow! (s. 342).

Coleridge: Dwie setki, żywych, w chłopa chłop, / (Nie słyhać jęków, westchnień, / A głuchy stuk) bez życia z nóg / Padły, jak liść, co zeschnie (s. 271).

Obraz statku kostnicy, statku grobu:

Coleridge: I woke, and we were sailing on / As in a gentle Feather: / Twas night, calm night, the moon was high; / The dead men stood together. / All stood together on the deck, / For a *charnel-dungeon fitter* (s. 347).

Coleridge: Zbudziwszy się, płynąłem wciąż, / Jak kiedy wiatr nie wstaje; / Spokojna noc, księżycy blask, / Umarłych stały zgraje. / Stał na pokładzie cały tłum – / Nie statek, a *kostnica* (s. 280).

I jeszcze jedno przetworzenie obrazu statku widma na motyw statku kościotrupa:

Coleridge: When that strange shape drove suddenly / Betwixt us and the Sun. / And straight the Sun was flecked with bars, / (Heaven's Mother send us grace!) / As if through a *dungeon grate* he peered / With broad and burning face. / (...) Are those *her ribs* through which the Sun / Did peer, as through a grate? / And is that a DEATH? And are there two? / Is DEATH that woman's mate? (s. 341).

Coleridge: Tu płynie, nas ocali – / Bez wiatru, bez wezbranych fal / Wprost na nas kurs ustalił (...) / Gdy *kształt ten dziwny* nagle wszedł / Pomiędzy nas a słońce. / Pokryły *pregi* słońce wnet / (Niebieska Matko, ratuj!) / Szeroka, gorejąca twarz / Patrzyła jak zza *kraty*¹³. (...) / Przez jego-ż *żebra* słońca

¹³ Rzeczowniki „pregi”, „krata”, „ruszt” opisują szkielet („kościotrup”) statku.

krag / Przejiera, jak zza *rusztu*? / Niewiasta-ż się załogą zwie? / Czy Śmierć to jest? Czy jest ich dwie? / Czy Śmierć z nią płynie już tu? (s. 270).

Polskie wersje fragmentów, gdzie pojawiają się wspomniane elementy (statek grobowiec, kostnica, marynarze duchy, zjawy) mitu o Latającym Holendrze:

1) zmarła załoga:

Conrad: He [the old captain] meant to have gone wandering about the world till he *lost her [the ship] with all hands* (s. 51).

Sienkiewiczówna: Byłby się tylko włóczył i włóczył po morzu [stary kapitan – przyp. A.A.-P.], dopóki by nie rozbił statku i całej załogi nie wytracił (s. 75).

Szczepański: Chciał błędzić po świecie, dopóki nie zgubi statku z całą załogą (s. 79).

Chruściel: Pragnął tylko błąkać się po świecie, aż do doprowadzenia statku i jego załogi do zguby (s. 79).

2) statek grób, nieżywa załoga:

Conrad: When I turned my eyes to the ship, I had a morbid vision of her as a floating grave. *Who hasn't heard of ships found drifting, haphazard, with their crews all dead?* (s. 75).

Sienkiewiczówna: Zwróciłem oczy na statek – i oto nagle, jak w przelotnej wizji, ujrzałem ten mój statek przemieniony w pływający cmentarz. *Któż nie słyszał o okrętach z wymarłą załogą, unoszonych przez kapryśne fale?* (s. 111).

Szczepański: Gdy objąłem spojrzeniem statek, doznałem posepnego wrażenia, że jest on pływającym grobowcem. *Któż nie słyszał o owych statkach, dryfujących bezwolnie, których załoga składa się z samych trupów* (s. 112).

Chruściel: Kiedy zwróciłem oczy na statek, ukazał mi się w chorobliwej wizji, jako pływający grób. *Któż nie słyszał o statkach z martwą załogą dryfujących bez celu* (s. 67).

3) zmarła załoga (nawiązanie do przekazów marynarzy, naocznych świadków takich zdarzeń):

Conrad: In my endless vigil in the face of the enemy I had been haunted by gruesome images enough. I had had visions of a ship drifting in calms and swinging in light airs, with all her crew dying slowly about her decks. *Such things had been known to happen* (s. 84).

Sienkiewiczówna: Nieraz prześladowała mnie wizja okrętu ze skazaną na śmierć załogą, wymierającą wolno na wszystkich pokładach: widziałem go oczyma wyobraźni, jak zdany na łaskę prądów i mdłych podmuchów powietrza, ślania się wśród śmiertelnej ciszy. *Takie wypadki zdarzały się przecież w dziejach żeglugi* (s. 124).

Szczepański: Miewałem wizje statku znoszonego prądami po bezwietrznym morzu lub obracanego błędnymi podmuchami, z załogą konającą powoli na pokładach. *Takie rzeczy zdarzały się przecież* (s. 125).

Chruściel: Były to wizje statku dryfującego pośród morskiej ciszy lub kołyszącego się przy lekkiej bryzie, statku, którego cała załoga umierała wolno na pokładzie. *Takie rzeczy zdarzały się naprawdę* (s. 74).

Powyższe rozważania miały na celu wykazanie znaczenia nawiązań intertekstualnych, ponieważ „tekst «wyraża» to, czego nie mówi. Otwiera perspektywę na sens, którego nie zawiera” [Balbus 1996: 371-372]. Celowość ich odtwarzania w przekładzie nie budzi wątpliwości, gdyż budują one strukturę semantyczną dzieła. W naszym mniemaniu odniesienia intertekstualne winny stanowić „dominantę translatoryczną” przekładu, stanowiąc w pewnym stopniu „wyznacznik ekwiwalencji (choćby jednego tylko aspektu rozpatrywanego przez krytyka dwutekstu)” [Bednarczyk 2008: 19]. Dodatkowo przeanalizowaliśmy charakter powiązań występujących pomiędzy poszczególnymi nawiązaniami intertekstualnymi według koncepcji łańcucha intertekstualnego Hatima i Masona i wykazaliśmy, że pominięcie jednego ogniwa nie powoduje zakłócenia pola asocjacyjnego. Można by zaryzykować hipotezę, że w przypadku łańcuchów intertekstualnych poprzez pominięcie jednego ogniwa (tzn. nawiązania do poszczególnego utworu) nie zostanie zakłócona treść i spójność przekazu, ale hipoteza ta wymagałaby weryfikacji na większym korpusie tekstów.

Bibliografia podstawowa:

- Coleridge S.T. [1963], *Rymy o sędziwym marynarzu*, tłum. S. Kryński, [w:] S. Kryński, *Angielscy „Poeci Jezior”*, Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków, s. 259-287.
- Coleridge S.T. [1986], *The Rime of the Ancient Mariner*, [w:] M.H. Abrams, *The Norton Anthology of English Literature*, t. 2, W.W. Norton & Company, New York–London, s. 335-352.

- Conrad J. [1950], *Smuga cienia*, tłum. J. Sienkiewiczówna, PIW, Warszawa.
- Conrad J. [1994], *Smuga cienia*, tłum. J.J. Szczepański, Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Conrad J. [2001], *Smuga cienia*, tłum. E. Chruściel, Zielona Sowa, Kraków.
- Conrad J. [2003], *The Shadow-Line*, ed. J. Hawthorn, OUP, Oxford.

Bibliografia komplementarna:

- Adamowicz-Pośpiech A., Historyczne uwarunkowania intertekstualności w przekładzie, [w:] P. Fast et al. (red.), *Historyczne oblicza przekładu*, Katowice: Śląsk 2011, s. 171-192.
- Allen G. [2000], *Intertextuality*, Routledge, London–New York.
- Balbus S. [1996], *Między stylami*, Universitas, Kraków.
- Balcerzan E. [1968], *Poetyka przekładu artystycznego*, „Nurt” nr 8, s. 23-26.
- Beaugrande de R.-A., Dressler W.U. [1990], *Wstęp do lingwistyki tekstu*, tłum. A. Szwedek, PWN, Warszawa.
- Bednarczyk A. [2000], *Różnice strategii (aspekt intertekstualny w oryginale i przekładzie literackim)*, [w:] P. Fast, K. Żemła, *Komparatystyka literacka a przekład*, Śląsk, Katowice, s. 157-172.
- Bednarczyk A. [2005], *Wybory translatorskie. Modyfikacje tekstu literackiego w przekładzie i kontekst asocjacyjny*, Oficyna Wydawnicza Leksem, Łask.
- Bednarczyk A. [2008], *W poszukiwaniu dominanty translatorskiej*, PWN, Warszawa.
- Beer J. [1999], *Introduction*, [w:] S.T. Coleridge, *Poems*, Random House, London.
- Bolecki W. [1998], *Pre-teksty i teksty*, PWN, Warszawa.
- Broich U. [1997], *Pola odniesień intertekstualności. Odniesienia do pojedynczego tekstu*, tłum. J. Gilewicz, [w:] *Antologia zagranicznej komparatystyki literackiej*, red. H. Janaszek-Ivaničková, Instytut Kultury, Warszawa, s. 177-180.
- Duszek A. [1998], *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*, PWN, Warszawa.
- Genette G. [1982], *Palimpsestes*, Éditions du Seuil, Paris.
- Genette G. [1986], *Palimpsesty*, przeł. A. Milecki, [w:] *Współczesna teoria badań literackich za granicą*, t. 4, cz. 2, red. H. Markiewicz, Wydawnictwo Literackie, Kraków, s. 317-366.
- Głowiński M. [2000], *O intertekstualności*, [w:] idem, *Prace wybrane*, t. 5: *Intertekstualność, groteska, parabola*, red. R. Nycz, Kraków, Universitas, s. 5-33.

- Górski T. [2006], *Intertekstualność a przekład*, [w:] *Nieznane w przekładzie*, red. M. Filipowicz-Rudek, J. Konieczna-Twardzikowa, Księgarnia Akademicka, Kraków, s. 231-243, *Między oryginałem a przekładem*, t. 11.
- Hatim B., Mason I. [1990], *Discourse and the Translator*, Longman, London–New York.
- Hawthorn J. [2003a], *Introduction*, [w:] J. Conrad, *The Shadow-Line*, OUP, Oxford, s. XI-XXXIII.
- Hawthorn J. [2003b], *Explanatory Notes*, [w:] J. Conrad, *The Shadow-Line*, OUP, Oxford, s. 111-129.
- Heydel M. [1996], *Intertextuality as a Problem of Translation: (E.E. Cummings' poem „all in green went my love riding” and its Polish Translations)*, *Proceedings of the third annual conference of the Polish Society for the Study of English*, PASE Papers in Literature, Language and Culture, Warszawa, s. 247-254.
- Jenny J. [1988], *Strategia formy*, tłum. K. Falicka, J. Falicki, „Pamiętnik Literacki” z. 1, s. 265-295.
- Kraskowska E. [1992], *Intertekstualność a przekład*, [w:] *Między tekstami. Intertekstualność jako problem poetyki historycznej*, red. J. Ziomek, J. Sławiński, W. Bolecki, PWN, Warszawa, s. 129-145.
- Kopaliński W. [1985], *Słownik mitów i tradycji kultury*, PIW, Warszawa.
- Kryński S. [1963], *Wstęp*, [w:] idem, *Angielscy „Poeci Jezior”*, Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków, s. III-LXXIX.
- Krzysztofiak M. [1999], *Przekład literacki a translatoologia*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Lachmann R. [1991], *Plaszczyzny pojęcia intertekstualności*, przeł. M. Łukasiewicz, „Pamiętnik Literacki” z. 4, s. 209-215.
- Legeżyńska A. [1999], *Thumacz i jego kompetencje autorskie*, PWN, Warszawa.
- Lothe J. [1991], *Conrad's Narrative Method*, OUP, Oxford.
- Majkiewicz A. [2008], *Intertekstualność – implikacje dla teorii przekładu*, PWN, Warszawa.
- Markiewicz H. [1989], *Odmiany intertekstualności*, [w:] idem, *Literaturoznawstwo i jego sąsiedztwo*, PWN, Warszawa, s. 198-228.
- McLeish K. [2001], *Leksykon mitów i legend świata*, tłum. W. Gałąska, Książka i Wiedza, Warszawa.
- Moroz G. [2005], *Intertekstualność i polifoniczność „Nowego wspaniałego świata” A. Huxleya*, [w:] *Kulturowe i językowe źródła nieprzekładalności*, red. K. Hejwowski, Wszechnica Mazurska, Olecko, s. 89-96.

- Munday J. [2009], *The Routledge Companion to Translation Studies*, Routledge, London–New York.
- Nieznane w przekładzie [2006], red. M. Filipowicz-Rudek, J. Konieczna-Twardzikowa, Księgarnia Akademicka, Kraków, *Między oryginałem a przekładem*, t. 11.
- Nycz R. [1995], *Intertekstualność i jej zakresy: teksty, gatunki, światy*, [w:] idem, *Tekstowy świat: poststrukturalizm a wiedza o literaturze*, IBL, Warszawa, s. 59-85.
- Nycz R. [2006], *Poetyka intertekstualna: tradycje i perspektywy*, [w:] *Kulturowa teoria literatury. Główne pojęcia i problemy*, red. M.P. Markowski, R. Nycz, Universitas, Kraków, s. 153-180.
- Orr M. [2003], *Intertextuality: Debates and Contexts*, Polity Press Cambridge, Cambridge.
- Pfister M. [1991], *Koncepcje intertekstualności*, tłum. M. Łukasiewicz, „Pamiętnik Literacki” z. 4, s. 183-208.
- Pfister M. [1997], *Pola odniesień intertekstualności. Odniesienia do systemu*, tłum. J. Gilewicz, [w:] *Antologia zagranicznej komparatystyki literackiej*, red. H. Janaszek-Ivaničková, Instytut Kultury, Warszawa, s. 182-187.
- Riffaterre M. [1988], *Semiotyka intertekstualna: interpretant*, przeł. K., J. Falićcy, „Pamiętnik Literacki” z. 1, s. 297-314.
- Roper R. [1973], *Notes*, [w:] W. Wordsworth, S.T. Coleridge, *Lyrical Ballads 1805*, Collins Publishers, London–Glasgow.
- Routledge Encyclopedia of Translation Studies* [2009], ed. M. Baker, G. Saldanha, Routledge, London–New York.
- Skwara M. [2010], *Recepcja twórcy obcego jako „stare” i „nowe” zagadnienie komparatystyczne*, [w:] *Komparatystyka dzisiaj*, t. 1: *Problemy teoretyczne*, red. E. Szczęśna, E. Kasperski, Universitas, Kraków.
- Toury G. [2000], *Pojęcie „domniemanego przekładu”*. *Zaproszenie do nowej dyskusji*, tłum. J. Fast, [w:] *Komparatystyka literacka a przekład*, red. P. Fast, K. Żemła, Śląsk, Katowice 2000.
- Urbanek D. [2004], *Pęknięte lustro*, Trio, Warszawa.
- Urbanek D. [2005], *Intertekstualność i ekwiwalencja: kluczowe pojęcia teorii przekładu*, „Recepcja, Transfer, Przekład” R. 4, nr 2, s. 85-98.
- Watts C. [1984], *The Deceptive Text: An Introduction to Covert Plots and Textual Narratives*, Harvester, Brighton.

SUMMARY:**Intertextuality as a Dominant in Translation**

The aim of the article is to demonstrate that intertextual references are crucial for the building of the semantic structure of a given work. In the author's opinion these intertextual links should constitute the translative dominant (Anna Bednarczyk's term). In addition the nature of intertextuality was analyzed on the basis of Hatim and Mason's notion of intertextual chains. It was proved that the omission of one loop in translation did not mar the overall semantic field operating by connotation.

Key words: Conrad, *Shadow-Line*, intertextuality, Coleridge